Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 13 maja 1938 r. | Nr. 19

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Testament Marszałka Piłsudskiego

12 maja — wyrwane serce dzwonu i głuchy werbel żałobnych bębnów.

12 maja — zatrzaśnięte wieko nad legendą rycerskiego życia.

12 maja — zamknięte oczy czujnie przewidujące, oczy strażnika siły i wolności, oczy Józefa Piłsudskiego.

Po dniach żałoby przyszły dni pracy i życia codziennego — oderwanie myślą od dni klęski — dla dni tworzenia.

Postać Józefa Piłsudskiego nie może stać się dla nas tylko wspomnieniem historycznym. Dostojeństwu śmierci musi towarzyszyć czujna pamięć o wskazaniach życia.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego czas jest zdać sobie sprawę, czy testament Jego życia, czynów i myśli jest wykonany. Testament ten życiem całym wyznaczony, wiarą utwierdzony, krwią serdeczną pieczętowany głosił dwie naczelne prawdy: potęgę Polski i służbę tej potędze wierną do ostatniego tchnienia.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego każdy prawy obywatel musi wejrzeć w swe serce i rachunkiem sumienia dzień ten uczcić. Musi stanąć wobec prawdy swego życia, jako cząstki państwa narodu i o treść swej wiernej służby zapytać.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego muszą się wznieść do przysięgi ręce byłych, obecnych i przyszłych żołnierzy — przysięgi na zwycięski miecz Wielkiego Marszałka — przysięgi pracy i walki — o wielkość i potęgę Polski.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego



Uroczystości żałobne w Tarnowie

Trzecią rocznicę zgonu śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego obchodził Tarnów w żałobnym nastroju i skupieniu. Wszystkie domy były udekorowane flagami państwowymi, opuszczonymi do połowy masztu, przewiazane krepą, a w oknach widniały odpowiednie nalepki żałobne.

Dnia 12 bm. o godz. 10 rano odbyło się w kościele katedralnym nabożeństwo żałobne. O tej samej porze odbyło się również nabożeństwo żałobne w nowej synagodze przy udziale przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, oraz wielkich rzesz publiczności. Modły odprawił kantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. Künstlera, a piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił p. prof. Wachtel.

Dalsze uroczystości żałobne, ustalone przez komitet obywatelski z prez. drem Brodzińskim na czele — prócz capstrzyka orkiestry wojskowej z werblem — zostały skoncentrowane na boisku sportowym w koszarach E. Plater przy ul. Piłsudskiego według następującej kolejności:

Godz. 20·30 zbiórka wojska, oddziałów P. W. związków sfederowanych, organizacyj społecznych i ludności cywilnej.

Godz. 20·35 odebranie raportu przez komendanta garnizonu.

Godz. 20·40 do 20·44 bicie werbli.

Godz. 20·44 zapalenie stosu.

Godz. 20·45 do 20·48 „chwila ciszy".

Godz. 20·48 do 20·50 bicie dzwonów kościelnych, gwizd syren kolejowych i fabrycznych.

Godz. 20·50 odczytanie rozkazu przez komendanta garnizonu.

Dr I. Schwarzbart

O żydowskie formacje wojskowe w Palestynie

Po raz pierwszy został postulat utworzenia żydowskich formacji wojskowych w Palestynie wysunięty przed kilku dniami przez oficjalnego reprezentanta społeczeństwa żydowskiego w Palestynie i to w oficjalnej mowie na oficjalnym posiedzeniu najwyższej instytucji tego społeczeństwa w „Aseifath haniwcharim" t. j. w Zgromadzeniu Narodowym.

Pan Ben Zwi — bo on to właśnie postulat ten wysunął — jest nie tylko prezesem Żydowskiej Rady Narodowej w Palestynie (hawaad haleumi), ale przywódcą robotników, znanym, zdecydowanym zwolennikiem stosowania systemu „hawlagi" wobec terroru arabskiego. Jeśli osobistość tej miary i tak odpowiedzialne dzierżąca stanowisko wysunęła teraz postulat utworzenia wojskowych formacyj w jiszubie, a szczególnie w koloniach, to za tym postulatem kryje się rozwaga, spokojna ocena nie tylko potrzeby, ale i szans tego postulatu. I nie tylko to. Można przyjąć, że postulat ten ma na oku nie tylko utworzenie doraźnej formacji wojskowej dla zapewnienia bezpieczeństwa życiu i mieniu żydowskiemu w obliczu panoszącej się coraz gwałtowniej fali teroru arabskiego, ale że postulatowi temu przyświecają dalsze i głębsze prospekcje pod kątem widzenia niedalekich może rozstrzygnięć co do politycznego statutu Palestyny.

Nikt dzisiaj nie wie z całą pewnością, jaki obrót weźmie sprawa Palestyny. Prace Komisji znajdują się zaledwie w początkach. Po Palestynie krążą wprawdzie najrozmaitsze prywatne pogłoski, a między innymi i ta, że podział jest rzeczą postanowioną, że do przyszłego obszaru żydowskiego wcieloną zostanie prócz obszaru zaprojektowanego przez Komisję Peela także Dagania, żydowska Jerozolima i kurytarz, biegnący od Jerozolimy do Morza Martwego, że może i granice wschodnie projektowanego przez lorda Peela Państwa Żydowskiego zostaną nieco przesunięte na wschód, lecz nikt dzisiaj nie wie, jak rzeczywiście zakończy się ten okres walki o przyszłość Palestyny.

Nie ulega jednak kwestii, że na wypadek, gdyby w tej czy w owej formie projekt utworzenia Państwa Żydowskiego czy też okręgu autonomicznego jako formy przejściowej do Państwa Żydowskiego przybrał realne kształty, to sprawa zorganizowania żydowskiej armii będzie jednym z postulatów, jakie wysunie nie kto inny, jak właśnie Anglia. Przyczyny są zrozumiałe.

Anglia w ostatnich latach niejednokrotnie odrzucała propozycje Żydów utworzenia stałej żydowskiej formacji wojskowej, któraby bezpieczeństwo kraju ujęła we własne ręce. Odgrywały z jednej strony rolę angielskie względy prestiżowe, a z drugiej strony obawa, że krok taki doprowadzić musi do zalegalizowania analogicznej arabskiej formacji wojskowej.

Tymczasem jednak teror arabski rósł, budżet zwiększonego angielskiego garnizonu wojskowego wyczerpał niemal całe oszczędności palestyńskiego skarbu, a były to oszczędności milionowe — i Anglia stanęła wobec coraz większych wydatków wojskowych w Palestynie. W tej sytuacji Anglia zgodziła się na kompromis i dała swoje placet na utworzenie pewnego rodzaju milicji wojskowej, subwencjonowanej, ale nie utrzymywanej w całości przez władze angielskie. Milicję tę już to rozszerzała już to liczebnie ograniczała, zależnie od potrzeby uznawanej przez siebie. Nie chciała jednak Anglia zdobyć się na stanowcze pociągnięcie w tej sprawie i w szczególności odmawiała Żydom prawa tworzenia oddziałów uzbrojonych, któreby strzegły dróg i środków komunikacji.

Gdyby jednak rzeczywiście miało przyjść do podziału kraju, to wówczas sprawa ta natychmiast stanie w innym świetle i Anglia dążyć będzie do tego, by ciężar utrzymania armii w okręgu żydowskim a tymbardziej w Państwie Żydowskim zrzucić na barki żydowskie. I słusznie. Co więcej — Anglja zapewne uzależni utworzenie Państwa Żydowskiego od utwo-

rzenia odpowiedniej armii żydowskiej, a proces przekształcenia „okręgu żydowskiego" w Państwo Żydowskie będzie się zapewne rozwijał równolegle z organizowaniem armii żydowskiej. Zagadnienie bezpieczeństwa „okręgu żydowskiego" będzie bardzo skomplikowane, o ileby granice projektowanego państwa żydowskiego nie uległy zasadniczej zmianie, zwłaszcza na wschodzie i w okolicy Bejt Szanu, gdyż na całej tej linii granicznej wzgórza wedle projektu Peela znajdują się w obszarze projektowanego obszaru arabskiego, wskutek czego Arabowie panowaliby strategicznie nad obszarem żydowskim. Jest to jedno z najważniejszych zagadnień, łączących się ze sprawą podziału. Jedno z najważniejszych, ale bynajmniej nie jedyne. Nie brak podstaw do przyjęcia, że rząd angielski poruczył pewnym czynnikom, działającym obok t. zw. „Komisji Podziałowej", przygotowanie materiałów co do wytyczenia granic właśnie pod kątem widzenia bezpieczeństwa obszaru żydowskiego.

W tym świetle ostatnia enuncjacja prezesa żydowskiej Rady Narodowej w Palestynie nabiera znaczenia nietylko postulatu dla chwilowej kontrakcji przeciw obecnemu terorowi arabskiemu, ale i postulatu, związanego z krystalizującymi się decyzjami politycznymi w sprawie Palestyny.

Nie trzeba chyba podkreślić, że zagadnienie utworzenia odpowiednio wyszkolonych i wyekwipowanych żydowskich formacyj wojskowych jest nie tylko kwestią odpowiedniego materiału ludzkiego, ale i poważną, bardzo poważną, w miliony szterlingów sięgającą sprawą finansową. Należy sobie na czas uświadomić także tę stronę zagadnienia, poruszonego po raz pierwszy oficjalnie przez pana Ben Zwi w jego ostatniej enuncjacji.

„Świt" – pismo młodzieży szkół średnich – uprawia hecę antyżydowską

„Świt" — oto tytuł pisma młodzieży szkół średnich. Adres redakcji i administracji: Tarnów, III. Państwowe Gimnazjum. Wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym jest prof. Wróblewski Walerian. Współpracownikami są oczywiście uczniowie i uczennice szkół średnich w Tarnowie, Dąbrowie, Brzesku i Dębicy.

Leży przed nami Nr 5 (styczeń — luty 1938) tego pisma. Czytamy artykuł wstępny o Stanisławie Wyspiańskim. Do czytania dalszych artykułów zachęca nas ustęp tego artykułu, stwierdzający, że „zgasło życie wielkiego artysty, ale duch jego (zapewne wielkie J. — red.) będzie żyć wiecznie w narodzie".

Tym zachęceni przeglądamy dalsze artykuły...

Po pracy o Wyspiańskim, o poezji Gałczyńskiego – artykuł „polityczny" — z szumnym tytułem, „Religia, Naród, Państwo". — Podpis: Marzyciel.

I choć ciekawi byliśmy, co też młody marzyciel pisze o polityce — ale nie przypuszczaliśmy ani na chwilę, byśmy w piśmie młodzieży szkół średnich natrafili na ohydne żydożercze napaści — na religię żydowską, na wszystko, co żydowskie.

Oto co pisze „marzyciel":

„Wyznanie mojżeszowe zaś skupia swych wyznawców w „gminach wyznaniowych" czyli kahałach, których zarządy mają zbyt wielką swobodę w nakładaniu podatków na swych wyznawców rzekomo na cele wyznaniowe. Wystarczy wiedzieć, że kahały prowadzące urzędy metrykalne zapisują w księgach najrozmaitsze nazwiska „recte" i „false", po ojcu i po matce, tak że nieraz Żyd ma po kilka nazwisk, co służy do wykręcenia się od służby wojskowej lub odpowiedzialności za inne przestępstwa. Wystarczy wiedzieć, że za wystawienie metryk płaci się w kahale najrozmaitsze taksy od kilku do kilkuset złotych, zależnie od stanu majątkowego żądającego metryki, gdy urzędy metrykalne chrześcijańskie czynią to bezpłatnie, a tylko każą uiszczać opłatę stemplową. Podobnież za rytuał pogrzebowy opłaca się wedle stanu majątkowego. W kahałach rozstrzyga się, kto może raz na rok w święto państwowe wygłosić kazanie po polsku, kahały decydują o nominacji nauczycieli religii mojżeszowej po szkołach, nawet o programie nauki, którą jest głównie historia Żydów jako narodu w różnych krajach, a nie tyle etyka i moralność. W lokalach utrzymywanych przez kahał mogą się odbywać niedozwolone handle walutą, a nawet tam spokojnie mogą obradować komuniści pod pozorem zebrań wyznaniowych, tym bardziej, że żydzi posługują się tam swym żargonem, a nie językiem polskim. Kahały opanowały w Polsce rzeźnie i kazały wszystkim tak żydom jak chrześcijaninom płacić rzeźnikom żydowskim haracz za ubój rytualny i mimo ustawowego ograniczenia uboju rytualnego, nadal jeszcze tajnym ubojem rytualnym wyzyskują społeczeństwo tak żydowskie jak i chrześcijańskie. Jednym słowem zbyt wielka autonomia kahałów powoduje wyzyskiwanie całego kraju przez żydów, gdyż koszta utrzymania funkcjonariuszy kahału spadają na konsumentów sklepów żydowskich.

Jedynie tylko o wyznaniu mahometańskim, które liczy kilka tysięcy dusz można powiedzieć, że jest ono względem Polski na równi lojalne i przychylne jak i religia rzymsko i ormiańsko katolicka, a ostatnio wykazuje to wyznanie wielką aktywność naukową przez badania historii Arabów i islamu i jego roli kulturalnej w okresie średniowiecza. Niedawno odbył się w Polsce zjazd uciśnionych przez Rosję muzułmanów, a w szczególności Tatarów krymskich i kaukaskich dla obmyślenia sposobów ratowania narodowości tatarskiej i religii mahometańskiej w Rosji.

Sprawami religijnymi w Polsce zajmuje się ministerstwo oświaty, stąd jego nazwa Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego M.W.R. i O. P. Ono zawarło konkordat z kościołem, ono doprowadziło do autokefalii prawosławnych w Polsce, obecnie pracuje nad wyzwoleniem ewangelików spod wpływu Niemiec, miało też ważny głos przy uchwaleniu ustawy ograniczającej „ubój rytualny".

Spodziewamy się, że się zabierze do ukrócenia zbytniej samowoli podatkowej kahałów żydowskich oraz usunie wszelką samowolę wyznaniową szkodliwą interesom narodu i państwa polskiego, żeby Polak jakiegokolwiek wyznania nie był zmuszony na terenie swych domów modlitwy znosić upokorzenia za to, że jest Polakiem".

Przecieramy oczy, gdy czytamy te oszczerstwa bezmyślne

I czy dziwić się po tym nastrojom żydożerczym panującym wśród młodzieży szkolnej? Czy do tego celu służyć ma pismo młodzieży szkół średnich, które na wstępie chełpi się duchem Wyspiańskiego?

Artykuł ten różni się swym poziomem i charakterem od wszystkich innych artykułów tam umieszczonych. Odnosi się wrażenie, że artykuł ten został napisany nie przez ucznia tutejszej szkoły, lecz przez ludzi ubocznych, zainteresowanych w sianiu nienawiści do Żydów przy pomocy kłamstw, oszczerstw i głupich bredni.

Władze szkolne zainteresują się zapewne pismem, wydawanym przez młodzież szkół średnich pod redakcją prof. Waleriana Wróblewskiego i nie dopuszczą do tego, aby na terenie szkoły prowadzono tego rodzaju akcję.

Ze spraw miejskich

Budowa kolektora

Zarząd miejski rozpisał przetarg na budowę kolektora i dróg publicznych. Wpłynął cały szereg ofert, ale zarząd miejski zatwierdził ofertę inż. Godzickiego z Katowic na kwotę zł 176.000 za budowanie kolektora długości 3.900, jako najniższą, gdyż inne oferty były znacznie wyższe (oferta firmy gdyńskiej zł 360.000, lwowskiej 240.000, Marcinkiewicza Nowy Sącz zł 210.000).

Dnia 10 bm. nastąpiło podpisanie umowy, w myśl której objęte umową roboty muszą być wykonane do sezonu zimowego. Przy budowie kolektora znajdzie zatrudnienie 200 robotników.

Roboty drogowe

Jeżeli chodzi o roboty drogowe — to zarząd miejski zatwierdził ofertę Adama Bronikowskiego, właściciela biura spedycyjnego w Tarnowie przy ul. Urszulańskiej wspólnie z firmą Okoń na kwotę zł 70.000. Brukowane będą ulice Mościckiego i Ujejskiego kostką granitową. Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie 150 robotników.

Wywóz śmieci

Wywóz śmieci odddano poprzednio p. Starzykowi za 16 000 zł, który jednak zrzekł się dzierżawy, po czym oddano wywóz śmieci firmie Wielgus i Ska za 18.000 za rok.

Zatarg między ławnikami miejskimi a prezydentem miasta z powodu jego zawieszenia uchwalyzarządu miejskiego, przyznającej p. dyr. Somnickiemu grób ulgowy — został już zlikwidowany. Prezydent p. dr Brodziński bowiem zmienił swoją decyzję i cofnął swoje zawieszenie, a tym samym uchwała stała się prawomocną.

Z okazji zaręczyn tow. Abrahama Bäckera z p. Lajką Kornówną serdecznie gratulują

Aron Gross, Chaim Rieger, Abraham Süss, Eleazar Rosen

Z okazji zaręczyn tow. Abrahama Bäckera z p. Lajką Kornówną serdecznie gratuluje

komitet lokalny S. S. P. P. „Hitachdut" zarząd czytelni im. A. D. Gordona

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

W ubiegłym tygodniu złożyło prezydium Stowarzyszenia p. Naczelnikowi tut. Urzędu Skarbowego dodatkowo 5-ty memoriał w sprawie zwolnienia tymże memoriałem objętych osób od obowiązku płacenia podatku przemysłowego od obrotu za rok 1938 z powodu ich zupełnego ubóstwa i całkowitej niemożności ponoszenia ciężarów podatkowych. Prezydium otrzymało przyrzeczenie przychylnego uwzględnienia powyższego memoriału.

We wtorek 3-go maja b. r. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie zarządu sekcji sukienniczo-bławatniczej, na którym załatwiono szereg aktualnych spraw branżowych.

W niedzielę 8-go maja br. obradował w lokalu Stowarzyszenia zarząd sekcji konfekcjonariuszy przy współudziale członków Wydziału pp. D. Seidena, dra Tessego i J. Weinstocka. Przedmiotem obrad była obecna sytuacja ekonomiczna konfekcjonariuszy na tut. terenie gospodarczym. Po ożywionej i wyczerpującej dyskusji nad zagadnieniami branżowymi, w której brali udział pp. S. Gelernter, dr Tesse, N. Perlberger, D. Seiden, J. Weinstock i inni, przyjęto odpowiednie uchwały.

Sekretariat Stowarzyszenia przyjął w kwietniu b. r. 173-ch interesentów, którym udzielił fachowych porad w zakresie spraw podatkowych i administracyjnych. Ponadto wystosował sekretariat około 30 pism w sprawach organizacyjnych oraz kilka memoriałów do Władz administracyjnych w sprawach społeczno-zawodowych.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych, że dnia 10 b. m. przybył do Tarnowa wysłany przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Krakowie delegat celem zbadania struktury i potrzeb przemysłu konfekcyjnego Tarnowa.

Wykupujcie szekel!

„Miesiąc Oszczędności"

Dewizą czynnej polityki żydowskiej w dobie obecnej jest: samopomoc przez wzajemną współpracę do stworzenia silnych podstaw gospodarczych dla odbudowy zniszczonych egzystencyj.

Nie tylko przetrwać, nie tylko bronić się, ale tworzyć nowe możliwości życia i rozwoju w granicach tych obiektywnych warunków, wśród których nam Żydom wypada żyć i pracować. Zagadnieniem tym zajmują się dziś wszystkie czynniki społeczno-gospodarcze, czynne w ulicy żydowskiej. Kryzys, który ogarnął najszersze warstwy, głównie drobnego kupiectwa i rzemiosła żydowskiego otworzył nam oczy na niejedno zjawisko.

Zwrócimy dziś uwagę tylko na jeden odcinek tej pracy na polu żydowskiej działalności samopomocowej i obronnej, na spółdzielczość kredytową. Niestety walczące w ciężkich warunkach o byt żydostwo nie docenia jeszcze należycie ważności tej formy pracy samopomocowej, nie zdając sobie sprawy z wartości i wielkich walorów, tkwiących w żydowskiej spółdzielczości, której założeniem i uwarunkowaniem jest jednak w pierwszym rzędzie **oszczędzanie** i tylko oszczędzanie, a następnie należyte ulokowa nietych oszczędności, mając właśnie na względzie społeczno-gospodarcze zadania, wynikające z konieczności udzielania sobie przez niszczone i zwalczane zewsząd masy żydowskie wzajemnej pomocy.

Główną i najważniejszą rolę odgrywają w tym względzie spółdzielcze banki ludowe, które umożliwiają współdziałanie mieszczaństwa żydowskiego w dziedzinie kredytowej, mającej również na celu samoobronę gospodarczą i poprawę bytu zagrożonego przez wciąż potęgujące się tendencje monopolistyczne i interwencjonistyczne, przy czym walka gospodarcza — polityczna, prowadzona ostatnio przeciwko ludności żydowskiej, wydatnie pogarsza sytuację żydowską drobnego szczególnie kupiectwa i rzemiosła, mimo, że warstwy te mają do spełnienia pozytywne zadanie w gospodarstwie kraju.

Banki ludowe nie mogą w istotny sposób odmienić ich położenia, mogą one złagodzić je tylko. A to już jest dużo. Drobne mieszczaństwo żydowskie w walce o prawo do zarobkowania i do warsztatu pracy skupia się w bankach ludowych, instynktownie czując, że „wzajemna pomoc" jest drogą, która może mu przynieść skuteczną poprawę.

Jeśli uwzględnimy ponadto, że banki ludowe mogłyby się przyczynić w pewnej mierze do przewarstwowienia żydowskiego drobnego mieszczaństwa w kierunku jego produktywizacji, to przesłanki społeczne ich spółdzielczego charakteru wystąpią jeszcze wyraźniej.

Ale by banki ludowe mogły spełnić to swoje zadanie — masy żydowskie muszą ze swej strony przyczynić się do ich rozwoju.

Rada rejonowa Związku Żyd. Spółdzielni w Polsce — Ekspozytura we Lwowie chcąc wzbudzić w społeczeństwie żyd. zrozumienie dla powyższych celów żyd. spółdzielni proklamowała też „Miesiąc propagandy oszczędności" w czasie od 8 maja do 12 czerwca 1938. —t.

Zjazd Ch. Z. Z.

W niedzielę, 8 b. m. odbył się w Tarnowie pierwszy zjazd delegatów Ch. Z. Z. okręgu tarnowskiego, obejmującego kilka powiatów Zjazd ten zapowiedziany bardzo szumnie i poprzedzony żywą agitacją antysemicką wypadł bardzo blado. Zdążył bowiem skupić zaledwie około 900 uczestników, co ze względu na obszar podlegający okręgowi tarnowskiemu stanowi bardzo skromną liczbę.

Zjazd rozpoczął się zbiórką na stadionie Tarnowii, po czym uformował się pochód z sztandarami i licznymi transparentami (m. i. również cały szereg transparentów antyżydowskich) przez ul. Krakowską udał się do katedry, gdzie odbyło się nabożeństwo, po czym pochód powrócił tą samą drogą na boisko Tarnovii, gdzie odbył się wiec. Zagaił ks dr Rec, a przemawiali ks. biskup dr Komar, poseł Urbański z Warszawy, dr Bilik ze Sosnowca i prof. Gołąb z Lublina.

Zjazd Bnej Syjonów

Z inicjatywy egzekutywy organizacji syjonistycznej w Krakowie odbyła się w niedzielę 8 bm. w Tarnowie konferencja starszej młodzieży ogólno-syjonistycznej zrzeszonej na terenie zach. Małopolski i Śląska w związkach „Bnej Syjon" z udziałem delegatów najpoważniejszych ośrodków syjonistycznych w Małopolsce zachodniej i Sląska, oraz członków egzekutywy tow. A. Hofstättera, dra Kohanego, mgra Rosthala i dra Wolfa z Krakowa. Przewodniczył konferencji tow. dr Wolf.

Konferencja była poświęcona sprawom rozbudowy i konsolidacji organizacji starszej młodzieży ogólno-syjonistycznej „Bnej Syjon". Poza tym wyczerpująco omówiono niezwykle ważne zagadnienie uproduktywnienia i przewarstwowienia młodzieży żydowskiej, przy czym resort starszej młodzieży przy egzekutywie przedłożył konferencji na szeroką skalę zakrojone plany w tej dziedzinie. Plany te, jako też dotychczasowa działalność resortu starszej młodzieży przy egzekutywie zostały z zadowoleniem przyjęte przez konferencję.

Ze stowarzyszenia restauratorów i szynkarzy

Zarząd stowarzyszenia restauratorów i szynkarzy zwrócił się do urzędu skarbowego w Tarnowie z prośbą o dokonanie wymiarów podatkowych przy udziale biegłych, ustanowionych przez Izbę Przemysłowo Handlową i Izbę Skarbową w Krakowie na podstawie wniosków właściwej instytucji samorządu gospodarczego.

Prośbę swoją uzasadnia powyższe stowarzyszenie tym, że jedynie opinia o sytuacji odnośnego płatnika, wydana przez człowieka żżytego z zawodem i obeznanego dokładnie ze stosunkami majątkowymi i handlowymi poszczególnych płatników, może być trafną i sprawiedliwą, a w ten sposób unika się rażące omyłki przy wymiarze podadków, tym bardziej, że w zawodzie gospodarczo-szynkarskim należy odróżnić cały szereg kategorii przedsiębiorstw.

Drogiemu koledze Jakubowi Grossowi z powodu zgonu jego nieodżałowanej błp. MATKI — wyrażają szczere współczucie

M Błoński, Bracia Brodheim, M. Faust, H. Gutter, Ch. Herz, Bracia Leser, H. Lichtig, Ch. Rubinstein, S. Schenkel, Bracia Solländer, N. Sturm, Bracia Weissman

WIZO na rzecz K. K. L.

„A któż bardziej, intensywniej, serdeczniej jak my kobiety i matki żydowskie, powinien dbać o odbudowę Palestyny — jako Ojczyzny dla naszych dzieci?

Nie musimy więc dopiero przekonywać, wzywać i apelować, bo wierzymy, że na pierwsze wezwanie staną kobiety żydowskie, kobiety z WIZO w pierwszych szeregach tej „pokojowej armii pracy", jaką stworzył K. K. L. ze swych współpracowników. Ta bowiem zupełnie specyficzna, praktyczna i konstruktywna praca odbudowawcza Keren Kajemetu, w której spotykamy się wszyscy bez względu na różnice zapatrywań i przekonań politycznych — ta praca najbardziej odpowiadająca apolitycznemu charakterowi naszej organizacji, znajduje rzeczywiście zawsze wyjątkowy resonans wśród członkiń WIZO.

Skrupulatność kobieca i obowiązkowość, przede wszystkim zaś ta specyficzna intuicja kobieca znajdzie z pewnością odpowiednią drogę do serc i umysłów społeczeństwa żydowskiego, które dziś chętniej aniżeli zawsze i szczodrzej niż dotychczas spełnić powinno swój obowiązek wobec tego funduszu, otwierającego drogę tysiącom i setkom tysięcy tych, którzy przyjść pragną i przyjść powinni do Erec.

W poczuciu ważności chwili, kobiety nasze staną na wysokości zadania i wysuną się na czoło akcji „Hagalila".

(Z artykułu p. Marii Aptowej „W obliczu wielkiej akcji — N. Dziennik z 10 bm.").

Walne zebranie inwalidów żyd.

w Tarnowie

Walne zgromadzenie Zw. Żyd. Inwalidów Wdów i Sier. Woj. w Tarnowie odbyło się w niedzielę dnia 8 maja w sali Żyd. Gminy Wyznaniowej w Tarnowie przy bardzo licznym udziale członków.

Zgromadzeniu przewodniczył p. O. Kanarek, który złożył też obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu za czas ubiegły. Sekretarz Ch. Müller złożył sprawozdanie administracyjne, zaś skarbnik p. J. Hochhäuser złożył sprawozdanie kasowe.

Na wniosek przewodniczącego kom. rewizyjnej p. J. Langera Walne Zgromadzenie jednogłośnie udzieliło absolutorium ustępującemu Zarządowi.

Następnie prezes Zarządu Głównego Zjednoczonych Związków Żyd. Inwal. Wdów i Sier. Wojen. w Krakowie p. J. Bachner wygłosił obszerny referat o aktualnych sprawach zaopatrzeniowych, koncesyjnych, opieki społ. i t. d., po czym wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. Kanarek Oziasz, Müller Chaskiel, Hochhäuser Józef, Dorf Eisig, Seiden Eliasz, Spangelet Abraham. Komisja rewizyjna: pp. Schlesinger Mendel, Langer Jakub, Mandel Izydor. Sąd polubowny: Faber Aron, Herschenfeld Chaim, Braum Szulim.

Z ramienia Starostwa Pow. witał Walne Zgr. p. kier. Ref. Inwal. porucznik Giebułtowski Józef.

Walne Zgromadzenie wyraziło serdeczne podziękowanie następującym lekarzom za ich bezpłatne porady lekarskie: pp. dr Fr. Bloch Merzowej, dr Binenstockowi, dr Fränkelowi, dr Mandlowi, dr Weissowi, dr Sz. Blochowi i dr Rubinowi.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, że w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. p. Künstlera. Odśpiewane zostaną następujące utwory:

W piątek 13 mjaa b. r. o godzinie 7.32 wiecz. 1) Lecha dodi, 2) Weszomru, 3) Sefira.

W sobotę 14 maja b. r. o godzinie 8 rano 1) Nekadesz, 2) Naaricoch

ZE SALI SĄDOWEJ

Według aktu oskarżenia, gdy dnia 10 lipca 1937 nad ranem Józef Wójtowicz otworzył drzwi aby się udać do pracy — stanęło przed nim trzech osobników, z których jeden uderzył go żelazną sztabą w głowę, skutkiem czego Wójtowicz upadł na ziemię i stracił chwilowo przytomność. Następnie drugi z osobników począł dusić leżącego na ziemi pokrzywdzonego, grożąc mu zabiciem o ile nie będzie się zachowywał cicho, po czym sprawcy weszli do mieszkania i przy pomocy łomu otworzyli szufladę kredensu, skąd zabrali gotówkę w kwocie zł 900.

Bronisław Ryś z Kozłowa został rozpoznany jako jeden ze sprawców przez Jana Wójtowicza, który w czasie zajścia leżał w łóżku i spokojnie obserwował sprawców.

Bronisław Ryś został zatem oskarżony o napad rabunkowy, a rozprawa odbyta przed trybunałem sądu okręgowego w Tarnowie dnia 11 bm. zakończyła się wyrokiem, skazującym Bronisława Rysia na 6 lat więzienia. Bronił mgr Mütz.

Dnia 7 lutego 1936 Stanisław Kaszuba wyrwał Annie Schlengel torbę z zawartością 150 zł, powalił ją na ziemię i pobił. Za czyn ten Kaszuba stanął przed sądem w Tarnowie na rozprawie odbytej we środę dnia 11 bm. zakończonej wyrokiem uniewinniającym oskarżonego od winy i kary. Bronił mgr Mütz.

Podczas zabawy tanecznej w domu ludowym w Zaborowie Paweł Wójcik zaatakował nożem Ignacego Mikę, który dla udaremnienia ataku uchwycił ostrze noża dłonią i w ten sposób Mika umknął śmiertelnego ciosu, ale odniósł ranę dłoni. Napastnik chciał się schować w bufecie, ale dopadł go tam Mika, którego Wójcik zranił nożem w głowę i plecy. Ranny zmarł po dwóch tygodniach.

Za zabójstwo to Wójcik został skazany na rozprawie odbytej w tut. sądzie okręgowym na 7 lat więzienia. Bronił adw. Paleczny.

O zabójstwo na tle sporów sąsiedzkich. Dnia 10 bm. odbyła się przed Trybunałem koronnym Sądu Okręgowego w Tarnowie rozprawa przeciw Marcinowi Wciśle oskarżonemu o to, że umyślnie strzelił w listopadzie 1937 w Nieczajowej do Henryka Kurka, którego też zabił. Oskarżony na rozprawie bronił się tym, że między nimi istniał spór na tle roszczeń o odszkodowanie z powodu wyrządzonych przez oskarżonego Kurkowi na jego gruncie szkód, a krytycznego wieczoru Kurek napadł na oskarżonego, który w obronie własnej strzelił do Kurka. W wyniku rozprawy Trybunał zasądził oskarżonego na karę więzienia przez 3 i pół roku. Bronił adw. mgr Mütz.

Cyganie przed Sądem. Przed Sądem odpowiadała dnia 10 b. m. rodzina cygańska Ciuroniów, a to matka i trzy córki, oskarżone o to, że dopuszczały się systematycznych kradzieży na szkodę całego szeregu osób. Oskarżone, które przebywały w więzieniu śledczym wypuszczone zostały na wolną stopę a rozprawa została odroczoną celem przesłuchania świadków.

Ż. F. N.

Wykaz puszek ściennych z marca br.

Gmina Izraelicka 5.05, Herman Fluhr 4.67, Lazar Wachs 4.54, Osterweil i Padwe 4.29, Józef Fast 3.54, dr Wasserman 3.50, Klub org. syjon. 2.52, Anna Schmerz 2.34, T. Wechsler (Galicja) 2.25), Menasche Wachtel 2.70, Chaim Gross 2.02, Katz i Fleischer 2.—, Zygmunt Fenichel 1.90, J. Izraelowicz 1.76, Mondschein 1.75, Pinkas Trinczer 1.62, dr Menderer 1.50, Blaser 1.40, drowa Traumowa 1.24, F-ma Lion 1.20, T. Bruder 1.05, Mendel Potaschmacher 1.02, Ezriel Hönig 1.18. Po 1 zł: dr Grünberg, Rossner, Wolf Götzler, dr Adolf Katz, M. Katz, Józef Geller, inż. Leon Plachte, Edward Schwager, Chanine Braun, M. Balsam 0.90, Wigdor Wiener 0.86. Po 0.80: Apteka Reicha, Abraham Reich, dr Klausner-Müllerowa, Hirsch Eder 0.75, Wolf Weiss 0.70, Aron Weiser 0.70, dr König 0.65. Po 0.60: M. Weiss, Dawid Lubasch, Natan Kleinhändler, drowa Weissowa, Natan Melinger, R. Ladner 0.58, S. Keller 0.52, Ch. Schwinger 0.52, Izak Engelberg 0.51. Po 0.50: Izak Chochner, Z. Stiglitz, Wild i Strauss, Izak Krieger, Ch. L. Siedlisker, Izrael Bajer, Aniela Feldowa, Dawid Leibel, Herman Basler, Ascher Osterweil, L. Hönig, Aron Siedlisker, B. Deresiewicz, Liberfreund, R. Gelb, Mozes Matzner, drowa Maschlerowa, Emil Blumenkranz, Alfred Stiel, Leib Gerstner, Kalman Gärtner, Mozes Fries, dr W. Schenkel, Herman Lauterbach, Zwi Gersten, Eliasz Unger, A. Weissman, Eisig Wróbel, Gedalie Bornstein, Steinbockowie, B. Klausner, B-cia Seiden, S. Fischelberg, Abr. Faber, Izak Hellin, Gustaw Feldbaum, Cecylia Goldstein, H. Silberfenig, Israel Keitsch, Leon Borgenicht, Arnold Feld, Ch. Klapholz, Herman Schächter, M. Apfel, Zische Selinger, W. Weiss, Juliusz Steigler, Józef Feigenbaum, Samuel Dietenfass, S. Keller, Natan Gewölber, Centrokafel (Koss), dr S. Goldman, B. Braude.

Datki poniżej 0.50 z 49 puszek zł 13.08 gr.

(C. d. n)

Ilu Żydów stoi za walczącym jiszuwem w Palestynie? Ilość szeklowców — to odpowiedź na to pytanie!

Komunikaty

Sprostowanie. W uzupełnieniu naszego sprawozdania z uroczystości 3-Majowych podajemy, że kazanie w czasie nabożeństwa w Nowej Synagodze wygłosił p. prof. Wachtel.

Hitachdut. W sobotę dnia 14 maja br. o godz. 3 po poł. w lokalu Hitachdutu przy ul. Goldhamera 5, odbędzie się posiedzenie Komitetu Lokalnego. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Patronat org. Gordonii. W sobotę dnia 14 maja br. o godz. 2-giej po poł. w sali Czytelni Hitachdutu odbędzie się posiedzenie patronatu.

„Wizo". W sobotę 14-go bm. wieczór oraz we wtorek 17-go bm. o gdz. 5-tej po południu herbatki towarzyskie.

Młode „Wizo". W sobotę o godz. 3 po poł. odbędzie się plenarka z pogadanką tow. M. Rosen. W niedzielę o godz. 8 posiedzenie zarządu. W środę o godz. 8 pogadanka grupowa.

Pożary. W zabudowaniach Wiktorii Banek przy ul. Głowackiego 73 wybuchł onegdaj w nocy pożar, skutkiem czgo spłonął dach stajni. Wysokość szkody nie ustalona.

Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł pożar w pracowni specyfików dentystycznych dra J. Drillicha przy ul. Limanowskiego. Pożar został ugaszony jeszcze przed przybyciem straży pożarnej.

Pożar i ciężkie poparzenie. Na strażnicy kolejowej przy stacji Klikowa wybuchł we wtorek 10 bm. o godz. 21.05 pożar spowodowany najprawdopodobniej przez budnika Jana Pałkę, który zapalił w piecu przy pomocy nafty. Na Pałce zapaliło się ubranie, a od niego materiały łatwopalne, przy czym został uszkodzony aparat telefoniczny i inwentarz kolejowy. Pałka odniósł ciężkie poparzenia i w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala powszechnego. Do tego szpitala przywieziono również Jana Gajdę, który został lekko poparzony przy ratowaniu Pałki i gaszeniu ognia. Pożar został ugaszony przez robotników wracających z Klikowej do Tarnowa.

Złodzieje w potrzasku. Pod zarzutem kradzieży skórek i futer na szkodę Wolfa Weissa przy ul. Wałowej 32, policja aresztowała Walentego Szwedę i Wandę Olech, których odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Zuchwała kradzież. 73-letni Kazimierz Nowak ze Skrzynki (powiat dąbrowski) został okradziony w pociągu między stacjami Delastowice—Tarnów. Kradzież popełniono w ten sposób, że Nowakowi przecięto kieszeń marynarki, skąd skradziono mu banknoty na kwotę 2.100 zł. Dochodzenia w toku.

Aresztowanie złodziei. W toku dalszych dochodzeń w sprawie szeregu kradzieży na terenie Tarnowa, popełnionych przez Stanisława Świeca i tow., policja aresztowała Józefa Kotwę z Wałorudy, u którego znaleziono część rzeczy, skradzionych w Tarnowie w grudniu 1936.

— Pod zarzutem kradzieży rur wodociągowych na szkodę zarządu miejskiego w Tarnowie zatrzymano w toku dalszych dochodzeń trzech osobników, których nazwisk nie podaje się ze względu na dobro śledztwa.

Radio do odebrania. W wydziale śledczym Policji Państwowej w Tarnowie jest do odebrania odbiornik radiowy 4-lampowy, pochodzący z kradzieży.

Unieważnia się książeczkę wojskową wydaną rzez P. K. U. Lwów, na nazwisko Henryk Halpern srodzony w roku 1911, zamieszkały w Tarnowie przy ul. Sowińkiego 7.

Akcja szeklowa

Wzywa się wszystkich posiadaczy bloków szeklowych o odprowadzenie tychże do sekretariatu org. syjon. do rąk skarbnika, codziennie od 8—9 wieczór.

Wykaz akcji węglowej za rok 1937/38

Amster Herman zł 2, Abraham Aron 4, Apflowa Regina 5, Aberdam Chaim Leib 5, Aberdam Chaim Munie 3, „Auto-Ruch Weissman-Spatz 5, Apfelbaum H. 5, Abramowicz Salamon 10, Abramowicz Rubin 5, Adler-Stieglitz 10, Adler Joachim 2, Anisfeldowie 5.

Batist 7·50, Beitscher S. 5, Bergman S. L. 3, Biegeleisen Józef 2, Blonder Abraham 20, Braun dr Chaskel 10, Bloch Szymon dr 5, Bochner Benzion 3, Blaugrund Feiga 5, Biegeleisen Ch. 3, Basler Herman 5, Beier Izrael 3, Blaser Małka Wwa 5, Bernstein Ch. M. 15, Blond Bracia 5, Borgenicht Beila 5, Bronstein Chaskel 5, Buchsbaum Dawid 2, Baumfeld Jonas 2, Blond Salamon 5, Balsam Maks 10, Bergman Naftali 2, Bieberberg i Rosenbaum 5, Beller i Weltsch 10, Batist Jakub 5, Beitscher Markus 5, Blumenfeld 3, Dr Blumenfeld 3, dr Marcin Bloch 5, Birnfeld Majer 2, Beller Rafael 5, dr Basler Anzelm 5, Baron Eliasz 100, Budin Samuel 5, Beller Ernestyna 10, Blitz Szmelke 2, Błoński M. 5.

Czoban Benzion 2, Cieser Józef 5, Choczner Aron 25.

Daar Markus 10, Dindas Feiwel 5, Dorlich Szymon 5, Dröhlich Samuel 3, Degen H. 5, Dym Benzion 2, Dickstein Mozes Aron 5, Dreissiger Leser 3, Dummler Rynek 5, Dintenfass 5, Del-Ka 10, Durst Kraków 5, dr Dresner Juliusz 5.

Ekstein Mozes 5, Eisen Aron 3, Eisenberg Moritz 10, Engländer Samuel 3, Elbinger Izak 5, Eberstark Izak 5, Engelberg Izak 10, Eder Hersz 10, Engel Wolf 5, Engelhardt Edward 2, Elowicz Saul 3, Eisig Eisig 5, dr Ehrenfreund Henryk 5, Ehrlich Chaim 3, dr Eisen L. 5, Izydor Eisen 25.

aust A. 3, Fried Arie 5, Fischler Natan 10, dr Fisch adw. 2, Faber Natan 4, Fries Rafael 5, Faber Abraham 5, Fluhr Herman 50, Fluhr Henryk 10, Fluhr Benjamin 2, Fränkel 2·50, Feigenbaum 5, Feld Aniela 7, Fisch Majer 5, Fränkel 7·50, Faber Izak 5, Fast Józef 5, Feld Arnold 3, dr Feiwel L. 5, dr Fenichel E. 5, Fleischer Mozes 3, Fries Leon 100 kg węgli 4, Fleischer I. 2, Fenichel Z. 2, Fuchs i Reich 10, Fisch Izrael 5, Fortgang Abraham 5, Fabian i Fränkel 7·50, Friedman Mendel 5, Fischel Wolf 3, Friedman Abe 3, Fischelberg E. 3, Fluhr Chaskel 10, Freireich Juda 5, Fischbein Gerszon 5, Fuss dent. 5.

(C. d. n.)

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie